

„PRZYJAŹŃ POLSKI ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM I BRATERSKIE SĄSIEDZTWO GRANIC SPRAWIA, ŻE NASZE MORZE STANOWI WRAZ Z MORZAMI RADZIECKIMI NIEZŁOMNY BASTION POKOJU...“

TRUD ROBOTNIKÓW PORTOWYCH, STOCZNIOWCÓW, RYBAKÓW I MARYNARZY — ICH CODZIENNA OFIARNA PRACA WZMACNIA NIEUSTANNIE SIŁĘ GOSPODARCZĄ I POTENCJAŁ OBRONNY NASZEGO PAŃSTWA“.

KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Plon Europejskiej Konferencji Robotniczej

„Robotnicy i robotnice! Tylko waszym wspólnym działaniem przeciwko wyścigowi zbrojeń można osiągnąć trwały pokój. W tej wielkiej walce są z wami wszyscy uczciwi, pokój miłujący ludzie!“

Co oznaczają te słowa apelu Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciw remilitaryzacji Niemiec do mas pracujących Europy? Oznaczają one, że klasa robotnicza świadoma jest, iż stanowi kierowniczą siłę, światowego ruchu obrońców pokoju i świadoma jest wielkiej odpowiedzialności, jaką z tego tytułu ponosi.

Rezultaty berlińskiej konferencji dowodzą niezbicie, że spełniła ona swoje zadanie. Delegaci robotników z 18 krajów europejskich reprezentujący różne kierunki polityczne, różne organizacje robotnicze, różne światopoglądy, zamianowali swoją wolę jedności w walce przeciw największemu niebezpieczeństwu zagrażającemu narodom Europy, jakim jest amerykańsko-hitlerowski spisek.

Konferencja wykazała, że olbrzymi aparat imperialistycznych kłamstw i oszczerstw nie spełnił swojego zadania: nie udało się spadkobiercom Goebbelsa uspić czujności narodów, nie udało się uspić czujności klasy robotniczej Europy. Klasa robotnicza Europy wie, że losy jej związane są ściśle z walką o pokój.

„Robotnicy Europy! — czytamy w apelu konferencji. Jakiekolwiek są wasze poglądy polityczne i religijne, jesteście przekonani, że weźmiecie czynny udział w ruchu przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Wykorzystacie wszystkie, właściwe w waszych warunkach, formy walki: organizujecie zebrania, zbieracie podpisy, wystosowujecie wezwania do rządów, twórcie komitety jedności działania w narodowym i międzynarodowym zasięgu“.

Wszystkie uchwały były przyjęte jednomyślnie. A przecież skład uczestników konferencji był tak różnorodny: od katolików, bezpartyjnych, poprzez socjaldemokratów aż do komunistów.

Czy fakt jedności konferencji nie jest pokrzepiającą i czy nie świadczy on, że robotnicza konferencja zadaje ciężki cios podlegaczom wojennym?

Robotnicy europejscy jednomyślnie wyrazili poparcie dla apelu Światowej Rady Pokoju w sprawie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami oraz żądanie szybkiego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi na zasadach pokojowych i demokratycznych. Czyż nie jest to realizacją myśli wodza światowego obozu pokoju, towarzysza Stalina, wskazującego, że tylko narody mogą pokój obronić?

W Berlinie rzucono hasła, wokół których coraz bardziej będzie krzepnąła jedność działania klasy robotniczej Europy. I tak jak w Berlinie podlegaczom wojennym nie udało się przeszkodzić, czy chociażby zakłócić przebiegu obrad konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec, tak samo w fabrykach całej Europy pracą i walką klasa robotnicza przeciwstawia się zbrodniczej polityce imperialistów amerykańskich, wyścigowi zbrojeń, wskrzeszeniu hitleryzmu i pruskiego militarystyki. Berlińska konferencja stworzyła robotniczy sztab tej walki — Europejską Radę Robotniczą, która będzie koordynować akcję europejskich robotników przeciw remilitaryzacji i prowadzić dalej ich twardą walkę o pokój, która zorganizuje m. in. międzynarodowy dzień walki z remilitaryzacją Trizonii.

Robotnicy europejscy postawili żądania: zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami;

postawienia na porządku obrad konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 4 mocarstw sprawy demilitaryzacji Niemiec zachodnich;

zaniechania zbrodniczej polityki remilitaryzacji Trizonii przez mocarstwa imperialistyczne.

Europejska Konferencja Robotnicza wytyczyła drogę i program działania masom pracującym Europy w ich walce o zabezpieczenie pokoju i niezawisłości narodowej. Uchwały jej spotkają się z jednolitym i silnym poparciem ze strony najszerzej mas pracujących.

Poczucie siły i solidarności klasy robotniczej Europy i poczucie odpowiedzialności za losy narodów, za losy pokoju — oto co stanowi o historycznym znaczeniu Europejskiej Konferencji Robotniczej.

Żołnierze Anglii nie chcą służyć w agresywnej armii

BERLIN. Cztery żołnierzy manchesterskiego pułku piechoty brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech: Henry Perry, James Royle, William Hiddins i Ronald Thomas przeszli w Berlinie na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej i zwrócili się z prośbą o udzielenie im prawa azylu.

Wszyscy czterej oświadczyli, iż nie chcą służyć w armii brytyjskiej.

Oświadczyli oni: „Postanowiliśmy pozostać w Niemieckiej Republice Demokratycznej, ponie-

jowym, jakim żyje ludność NRD. Nie zgadzamy się z tym, by Anglia była przekształcona w 49 stan USA. Uważamy, że rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii usiłują rozpętać nową wojnę światową przeciwko Związkowi Radzieckiemu, NRD i krajom demokracji ludowej, my zaś nie mamy najmniejszego zamiaru brać udziału w tej wojnie“.

Oświadczenia tych prostych żołnierzy świadczą dobitnie o tym, że wciąż agresywna polityka USA i kierowniczych kół Anglii budzi wzrastające niezadowolenie wśród żołnierzy bryty-

Marynarze m/s „Stalowa Wola” zobowiązali się zwiększyć oszczędność paliwa i odbyć dodatkowo rejs pełnomorski

WARSZAWA. Cały kraj ogarnęła fala zobowiązań i-majowych. Zebrania ponad 300 załóg różnych zakładów pracy, które już się odbyły, przebiegały pod hasłem wzmocnienia wysiłków produkcyjnych dla umocnienia narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni. Treść wszystkich zobowiązań przepojona jest głębokim patriotyzmem i oddaniem sprawie budowy socjalizmu.

Na masówkach poszczególnych wydziałów produkcyjnych największej w Polsce huty „Pokój” burzą oklasków witali zgromadzeni robotnicy wstępujących na trybunę swych towarzyszy pracy, którzy w ich imieniu składali zobowiązania produkcyjne. „Każdy procent wzrostu wydajności pracy oznacza wzrost siły gospodarczej naszej ojczyzny i pomnożenie światowych sił pokoju” — oświadczył ładowacz rudy Malczewski, który w imieniu załogi wydziału wielkich pieców złożył zobowiązanie wyprodukowania do 1 maja br. 500 ton surówki ponad plan. Sta-

łownicy postanowili dać w kwietniu br. ponad plan 554 tony stali. Walcownicy zobowiązali się wyprodukować w tym samym okresie 1908 ton wyrobów. Załoga koksozni da 410 ton ponad planowej produkcji. Spośród 23 młodzieżowych zespołów produkcyjnych wysunęła się na czoło brygada Sławika, która postanowiła uzyskać 200 proc. normy. OGÓLNA WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ WYNOŚI 3.169 TYS. ZŁOTYCH.

Na masówce załogi huty „SZCZECIN” szczególnie gorąco oklaskiwano zobowiązanie załogi wielkich pieców, która wypro-

dukuje dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących przeszło 500 ton surówki ponad plan.

W ślad za robotnikami portu gdyńskiego, którzy pierwsi na Wybrzeżu podjęli zobowiązania uczczenia czynem produkcyjnym 1 Maja, przeprowadzili masowe zebrania marynarze Polskiej Marynarki Handlowej.

Na pokładzie m/s „Stalowa Wola”, gdzie odbyło się pierwsze takie zebranie, marynarze uchwalili rezolucję, w której postanowili m. in.: zwiększyć oszczędność paliwa i przejechać dodatkowo 1 rejs pełnomorski. Zobowiązano się także zwiększyć socjalistyczną opiekę nad urzędzeniami, co umożliwi bezremontowy kurs statku. Marynarze m/s „Stalowa Wola” wezwali jednocześnie załogi jednostek morskich do uczczenia święta klasy robotniczej.

Prezydium Rządu przeznaczyło 30 miln. zł na remonty mieszkań dla górników

WARSZAWA. Kontynuując akcję stałej poprawy warunków mieszkaniowych klasy robotniczej oraz biorąc pod uwagę specjalne potrzeby w tym zakresie załóg górniczych, stojących przed szczególnie ważnymi zadaniami w walce o wykonanie i przekroczenie Planu 6-letniego, Prezydium Rządu podjęło specjalną uchwałę o zwiększeniu w roku bieżącym remontów mieszkań w domach zamieszkałych przez górników.

Mocą tej uchwały, niezależnie od sum przeznaczonych w planie na nowe budownictwo mieszkaniowe i niezależnie od ustalonych już w budżetach terenowych sum na remonty, przyznano dla górników Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego 30 milionów zł na dodatkowe remonty mieszkaniowe o raz 2,2 miln. zł na dalszą budowę i rozbudowę wodociągów i kanalizacji w osiedlach robotniczych.

Dodatkowymi remontami będą objęte zarówno domy, podlegające zarządowi komunalnemu,

jak i domy przemysłowe, pozostające pod zarządem Min. Górnictwa. Akcja dodatkowych remontów zostanie rozciągnięta również na pozostałe zagłębia węglowe, tam, gdzie zajdzie tego niezbędną potrzeba.

Całość akcji będzie oparta, wzorem lat ubiegłych, o najszerszą inicjatywę i współdziałanie bezpośrednio zainteresowanych robotników, a to w celu podniesienia jakości oraz rozszerzenia zakresu robót i przyspieszenia ich wykonania.

Dla nadzorowania nad całością akcji i w celu właściwego jej zorganizowania prezydium woj. rad narodowych powołają, również wzorem lat ubiegłych, nadzwyczajne komisje społeczne na szczeblach — województwa, powiatu, miast i osiedli w składzie: przedstawiciel Prezydium Rady Narodowej jako przewodniczący oraz przedstawiciele Związku Zawodowego Górników, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Ligi Kobiet i Związku Młodzieży Polskiej. Komisje te

będą współdziałać z komisjami gospodarki komunalnej i mieszkaniowej właściwych rad narodowych.

Zacięte walki w Korei

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenianu:

Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowo-Demokratycznej podało do wiadomości 28 marca, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich kontynuują zacięte walki z nieprzyjacielem.

W rejonie wybrzeża zachodniego na północ od Seulu rozgorzały zacięte walki. W walkach tych nieprzyjaciel ponosi ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Oddziały Armii Ludowej strąciły dwa samoloty nieprzyjacielskie. U wybrzeża wschodniego zatopiono kontrtorpedowiec nieprzyjacielski.

Policjanci w roli maszynistów Pomimo terroru transportowcy Francji strajkują

PARYŻ. W stolicy Francji trwa strajk pracowników transportu miejskiego, ponieważ rozmowy z administracją nie dały żadnych wyników. Władze usiłują zmusić strajkujących do wznowienia pracy. W tym celu na mocy rozporządzenia rządu, wystosowano liczne indywidualne rozkazy „mobilizacyjne” do pracowników metra i autobusów. Ponadto wielu pracowników otrzymało wezwania do policji. Strajkujący odmówili jednak zastosowania się do tych bezprawnych rozkazów.

W środę rząd próbował uruchomić niektóre pociągi metra używając umundurowanych policjantów w roli maszynistów. Te próby wobec braku kwalifikacji improwizowanego personelu spowodowały kilka nieszczęśliwych wypadków.

W Paryżu rozciąga się strajki transportowców. Związki zawodowe pracowników prefektury Sekwany przekazały komitetowi strajkowemu 50 tys. franków.

Również na prowincji trwa ruch strajkowy. W Strasburgu i Angers zastrajkowali pracownicy gazowni i elektrowni. W Lyonie robotnicy wodociągów i kanalizacji proklamowali 24-godzinny strajk. Kilkugodzinne strajki przeprowadzili również pracownicy samorządowi Nogent,

Aubervillers, Joinville, Champigny i niektórych innych miejscowości w pobliżu Paryża. „Humanite” donosi, że rozszerza się strajk górników francuskich. W poszczególnych zagłębiach węglowych strajkuje już 60 tys. górników. W strajku górników uczestniczą członkowie związków zawodowych należących do CGT, jak również do Force Ouvriere, konfederacji robotników chrześcijańskich i do autonomicznych związków zawodowych.

Armia Wietnamska niszczy siły okupanta

PEKIN. W okresie od 23 do 25 marca wojska Wietnamskiej Armii Ludowej zniszczyły w prowincjach Kuang-jen i Soh-tai (Wietnam Północny) osiem umocnionych posterunków nieprzyjacielskich.

na północny wschód od Haifongu, zlikwidowano cztery forty nieprzyjacielskie.

W nocy z 24 na 25 marca oddziały Armii Ludowej zniszczyły dwa posterunki francuskie

W 6 rocznicę wyzwolenia Gdyni

Dzięki pracy i ofiarności mieszkańców Gdynia staje się miastem socjalistycznym

Sześć lat temu, 12 stycznia 1945 roku rozpoczęła się wielka zimowa ofensywa Armii Radzieckiej. Ta gigantyczna ofensywa wyzwoliła nasz naród i inne narody Europy z jarzma niewoli hitlerowskiej.

Pamiętamy wszyscy z jaką niesłychaną radością i entuzjazmem szerokie rzesze Polaków witały okrytego wielką sławą, bohater-skiego żołnierza Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicielki. U boku bratniej Armii Radzieckiej walczył żołnierz Ludowego Wojska Polskiego, który przeszedł historyczny szlak zwycięstwa od Lenino do Warszawy i od Warszawy do Berlina. Ofensywa zimowa Armii Radzieckiej stworzyła warunki do całkowitego rozgromienia faszystwu niemieckiego.

W wyniku historycznych zwycięstw Armii Radzieckiej lud polski z klasą robotniczą na czele uzyskał możliwość ujęcia władzy w swe ręce i stworzenia nowej karty w naszej historii, możliwością wejścia na drogę wiodącą ku socjalizmowi.

W 6 rocznicę wyzwolenia naszej Gdyni musimy sobie uświadomić, że Związek Radziecki nie tylko wyzwolił nas z pęt niewoli imperialistycznej. Naród polski nie zapomni nigdy pierwszej pomocy gospodarczej, jaką otrzymał od ZSRR.

Właśnie pierwsze dźwigi postawiono rękoma ludzi radzieckich — pierwsze pogłębiarki, maszyny oczyszczające port ruszyły za pomocą radzieckich mechaników.

Pierwsze konstrukcje mostów to stal i żelazo radzieckie. Pierwsze motorówki, pierwsze holowniki i kutry przysłał nam Związek Radziecki. Pierwsze zawinęły statki ze Związku Radzieckiego wiozące nam drobnicę i maszyny.

Ludność miasta obchodząc szóstą rocznicę wyzwolenia dokona przeglądu osiągnięć w minionym sześciu latach.

Aby poznać ich wielkość należy przypomnieć obraz Gdyni przedwojennej i spuściznę, jaką przejęła Polska Ludowa po rządach sanacyjnych. Porównanie ukazuje nam wielkość dokonanego już dzieła i jeszcze wspanialsze perspektywy Gdyni socjalistycznej.

Sanacyjna propaganda starała się przedstawić budowę Gdyni jako wspaniałe osiągnięcie pułkowników rządów. Gdynia według hasła tej propagandy miała być świadectwem rozwoju gospodarczego Polski.

W rzeczywistości jednak Gdynia

była wtedy jeszcze jednym źródłem eksploatacji polskiej klasy robotniczej przez rodzimy i międzynarodowy kapitał. Tędy, przez Gdynię, płynęły zagranicę, do krajów zamorskich transporty polskich emigrantów — robotników i chłopów, którzy nie znaleźli w kraju pracy. Przez port gdynijski wywożono za granicę po nieopłaconych cenach towary, wyprodukowane przez polskiego robotnika, za które w kraju człowiek pracy musiał płacić wygórowane niepomiarne ceny kartelowe. W zamian importowano artykuły zbytku dla klas posiadających.

Prawdziwi budowniczy Gdyni byli wyzyskiwani przez kapitalistów polskich i obcych. Robotnicy wnoszący nabrzeża portowe, zakłady przemysłowe, luksusowe wille i domy mieszkalne, pozbawieni byli mieszkań, opieki lekarskiej, oświaty. Rosła armia bezrobotnych i półbezrobotnych.

Przełom w życiu Gdyni nastąpił wraz z wyzwoleniem miasta przez bohaterską Armię Radziecką w roku 1945. Lud pracujący stał się gospodarzem miasta. Pod przewodnictwem partii i rządu stanął nie tylko do odbudowy ale i rozbudowy miasta. Każdy rok minionego 6-lecia przynosił masom pracującym Gdyni coraz większe sukcesy i osiągnięcia.

Znikła raz na zawsze zbrodnia bezrobocia. Znikła nędza i beznadziejność.

W krótkim okresie czasu został odbudowany port gdynijski. Dzięki wzrostowi wydajności pracy robotników portowych zdolność przeladunkowa Gdyni, nie tylko osiągnęła przedwojenny poziom, ale znacznie go przekroczyła.

Na nieznaną dotąd skalę rozwinęło się rybołówstwo morskie, w Gdyni powstał poważny przemysł rybny. Rozpoczęły pracę wszystkie zakłady produkcyjne, uruchomiono wiele nowych, uspołecznionych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie oświaty. W okresie powojennym miasto otrzymało stały teatr, szkołę plastyczną i muzyczną, a organizacje społeczne posiadają świetlice, w których rozwija się życie kulturalno-oświatowe.

W dziedzinie oświaty miasto osiągnęło wybitny postęp. Dziś Gdynia liczy 20 szkół podstawowych o 175 izbach lekcyjnych, do których uczęszcza 11 165 dzieci, czyli: na jedną izbę lekcyjną przypada 60 dzieci. Przed wojną było tylko 16 szkół o mniejszej liczbie izb, z których na każdą przypadało 90 dzieci.

Olbrzymia poprawa nastąpiła w stanie zdrowotności mieszkańców. Nad zdrowiem ludności czuwa 7 ośrodków zdrowia (przed wojną 2), w których znajdują się 4 poradnie przeciwgruźlicze dla dorosłych i 4 dla dzieci, 4 poradnie przeciwweneryczne oraz 6 stacji opieki nad dzieckiem i matką, z których korzysta ok. 5 000 osób. Proc. śmiertelności niemowląt w stosunku do okresu przedwojennego spadł dwukrotnie, tj. z 13 proc. przed wojną na 7,5 proc. obecnie. Uruchomiono 4 żłobki miejskie, nie licząc żłobków w zakładach pracy.

W każdej dziedzinie i na każdym polu miasto rozwija się w wysokim stopniu. Wymaga to olbrzymich wysiłków i wielkiego nakładu pracy. Dzięki uświadomieniu klasy robotniczej i mas pracujących Gdyni, można było osiągnąć tak duże wyniki.

W szóstą rocznicę wyzwolenia Gdyni musimy sobie uświadomić że przekształcamy się w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym i nowym obliczu moralno-politycznym. Polska Ludowa, złączona przyjaźnią i wspólną ideą ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, stanie się potężną siłą, o którą rozbijają się wszelkie zbrodnicze zakusy agresorów imperialistycznych.

Błyskawiczny atak czołgów radzieckich uratował 4000 Polaków od zagłady

Wyzwolenie Gdyni w dniu 29 marca 1945 r. poprzedziły zaciekle walki Armii Radzieckiej na przedmieściach gdynińskich. Walka z hitlerowskimi barbarzyńcami obfitowała w szczególnie dramatyczne momenty na Witominie, gdzie przy ul. Witomińskiej faszysty wybudowali olbrzymi bunkier przeciwlotniczy, mogący pomieścić kilka tysięcy osób.

Gdy wojska radzieckie otoczyły Gdynię, Niemcy próbowali się ratować drogą morską. Zarówno dygnitarze hitlerowscy jak i woj-

ska uciekało w popłochu na statki i okręty przygotowane już zawczasu.

Z opustoszałego bunkru skorzystał okoliczni Polacy, aby uchronić się przed bombardowaniem i śmiercią. Hitlerowcy z szatańską premedytacją wpuścili do bunkra przeszło cztery tysiące ludzi, zamierzając ich w ostatniej chwili wysadzić wraz z bunkrem w powietrze.

Błyskawiczny, brawurowy atak czołgów radzieckich dosłownie na sekundę przed śmiercią urato-

wał od zagłady kilka tysięcy Polaków znajdujących się w półzagalazowanym świecie dymnymi bunkrze.

Wojska radzieckie wdarły się do miasta, gdzie dwa dni jeszcze toczyły się zaciekle walki z faszystami, wycofującymi się w popłochu na Oksywie.

Gdynia była już wolna, a jeszcze w Rumii-Zagórze (koło Białej Rzeki) na Podgórzu (koło rzeźni) SS-mani stawiali zaciekle opór, niszcząc i pustosząc całą okolicę.

Audycja popularyzująca przodowników

W ostatnich dniach przez radiowęzeł naszej jednostki nadana została audycja popularyzująca przodowników wyszkolenia bojowego i politycznego. Udział w audycji brali: st. bosman Włostowski — śpiew, bosmanmat Rybicki — akordeon, zespół rewelersów, oraz świetlicowy zespół muzyczny. Audycję prowadził bosman Grześkowiak.

Dla bosmanmata Jana Perskiego, mechanika, przewodniczącego koła ZMP swego pododdziału, cieszącego się zaufaniem kolegów, chór rewelersów odśpiewał „Marsz entuzjastów”. Dla maty Czesława Bodnara członka ZMP działacza na odcinku pracy społecznej, zdyscyplinowanego podoficera, przodownika pododdziału, st. bosman Włostowski od-

śpiewał pieśń „Wesoły Wicher”. St. mar. Celarzewicz, przodującym w nauce, redaktorowi gazetki ściennej, dobremu koleźce i żołnierzowi, zespół muzyczny odegrał „Czardasza”. Chorążemu Tadeuszowi Wójcikowi, aktywnemu ZMP-cowi, chór rewelersów odśpiewał piosenkę „Budujemy nowy dom”.

Chorążemu Szychudzie, członkowi PZPR st. bosman Włostowski odśpiewał piosenkę „Kapitan” przy akompaniamencie akordeonu.

Mat Kurzawski syn małorolnego chłopca jest dobrym silnikowym, zdyscyplinowanym marynarzem, dba o sprzęt; jemu bosmanmat Rybicki odegrał na akordeonie wiązanek melodii radzieckich. St. mar. Fudała syn chłopca

małorolnego, członek PZPR przodujący silnikowy, wyróżnił się jako zdyscyplinowany marynarz, udziela się w pracy społecznej; orkiestra odegrała mu melodię „W przyfrontowym lesie”.

Mat Kwiecień, syn chłopca, wzorowy mechanik cieszy się doskonałą opinią przełożonych. Jest wzorowym komendantem sali; jemu odśpiewano pieśń „Moskwa”.

Marynarzowi Alfonsowi Powasce, synowi robotnika, przodownikowi wyszkolenia, rewelerski odśpiewali piosenkę ludową „Idźcie Maciek przez wieś”.

Audycja zakończona została piosenką lotników radzieckich wykonaną przez świetlicowy zespół muzyczny.

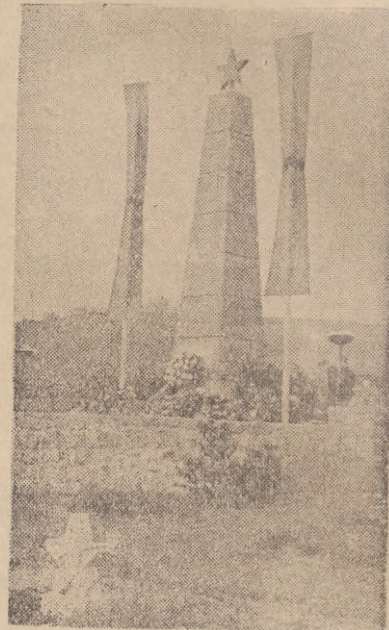
bsmt. Leciński

Mieszkańcy Gdyni oddali hołd bohaterom Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego poległym w walkach o wyzwolenie miasta

W 6 rocznicę wyzwolenia Gdyni ludność miasta złożyła hołd bohaterom Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, poległym w walkach o Gdynię.

Cmentarz w Redłowie udekorowano czerwonymi i białoczerwonymi flagami. Pięcioramienne gwiazdy na mogiłach żołnierzy radzieckich opleciono czerwonymi wstęgami. W ciągu dnia złożono na mogiłach dziesiątki wieńców.

W godzinach popołudniowych, przy dźwiękach marsza żałobnego wieńce na grobach bohaterów złożyły delegacje jednostek Marynarki Wojennej i jednostek wojskowych oraz delegacje KC PZPR i ZMP oraz różnych organizacji społecznych. Uroczystość zakończono odegraniem hymnów radzieckiego i polskiego.



Wszystkie żołnierskie mogiły pokryły się do wieczora wieńcami i wiązkami kwiatów.

Przebieg pierwszego dnia Zimowych Mistrzostw Strzeleckich Marynarki Wojennej

(Obsługa własna)

Pierwszy dzień Zimowych Mistrzostw Strzeleckich Marynarki Wojennej zakończony został wieloma wspaniałymi wynikami.

Słoneczna pogoda panująca przez cały dzień, wpływając dodatnio na samopoczucie zawodników, w dużej mierze przyczyniła się do osiągnięcia dobrych wyników. Najważniejszą rzeczą jaką można było dostrzec na mistrzostwach, było staranne, sumienne, przygotowanie się zespołów do tegorocznych zawodów strzeleckich.

Według orzeczenia kierownictwa mistrzostw poziom zespołów jest bardziej wyrównany i wyższy niż w latach ubiegłych.

Ogółem w Mistrzostwach bierze udział 9 zespołów. Na podkreślenie zasługuje fakt że ilość kobiet — żon oficerów, podoficerów zawodowych i pracownic kontraktowych znacznie się zwiększyła.

W dniu wczorajszym rozegrano następujące konkurencje: strzelanie z TT na 50 m — stojąc — do tarcz pierścieniowych i na 25 m do sylwetek, oraz strzelanie olimpijskie z KB.

W pierwszym dniu Mistrzostw wyróżnił się zeszlęcyczny mistrz

Wojska Polskiego bosmanmat Czesław Zajac, który strzelając z pistoletu TT na 50 m, zdobył 352 punkty.

Dobrymi wynikami w strzelaniu z TT na 25 m poszczycić się mogą st. bosman Henryk Czarnecki — 25 pkt. i oficer Zygmunt Malik, również 25 pkt.

Zespołowo w strzelaniu z TT prowadzi zespół oficera Woryńczaka — 1351 pkt.

W strzelaniu olimpijskim z KB po pierwszym dniu zawodów prowadzi st. bosman Czarnecki z zespołu oficera Grechuty — 322 pkt., przed st. bosmanem Wawrzyńcem Mękałem — 234 pkt. z tegoż samego zespołu.

Zespołowo w strzelaniu olimpijskim z KB najwięcej punktów, bo aż 1313, osiągnął zespół oficera Grechuty.

Dalszy przebieg Mistrzostw oraz wyniki, podamy w jutrzejszym numerze naszej gazety.

Koz.

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wynosić.



Ostatnio do portu w Gdyni zawinęły 2 lugry rybackie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, chroniące się przed sztormem na Bałtyku. Na zdjęciu lugry „Solidarität” i „1 Mai” z załogą składającą się z członków organizacji młodzieżowej F.D.J.